

Mirosława Białoskórska

Rzeczownik "barwa" i jego synonimy w dziejach języka polskiego

Studia Językoznawcze 13, 7-27

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY

MIROŚŁAWA BIAŁOSKÓRSKA

Uniwersytet Szczeciński

RZECZOWNIK *BARWA* I JEGO SYNONIMY
W DZIEJACH JĘZYKA POLSKIEGO

Słowa kluczowe: życie wyrazów, przekształcenia semantyczne, cezury

Od najdawniejszych czasów człowiek dostrzegał w swym otoczeniu paletę barw, które dostarczały mu wrażeń, emocji, budziły zachwyt, lęk, pomagały i nadal pomagają funkcjonować w świecie przyrody ożywionej i nieożywionej.

Celem tego artykułu jest prześledzenie w dziejach polszczyzny literackiej¹, czyli pisanej odmiany języka polskiego, losów pięciu rzeczowników synonimicznych (*barwa*, *farba*, *krasa*, *kolor*, *maść*), które na przestrzeni wieków podlegały różnym procesom semantycznym, funkcjonalnym i chronologicznym. Pomijam natomiast wyrazy nawiązujące na podstawie dalszych skojarzeń do znaczenia

¹ Materiał badawczy pochodzi ze słowników: *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, t. I–XI, Kraków 1953–2004 (Sstp); *Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, F. Peplowskiego, t. I–XXIX, Warszawa 1965–2002 (SPXVI); S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Lwów 1854–1860 (Linde); *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927 (*Słownik warszawski* – SW); *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. I–XI, Warszawa 1958–1969 (SJPD); *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. I–VI, Warszawa 2003 (USJP).

rzeczownika *barwa*, którymi są: *cera* 1. ‘powierzchnia skóry twarzy’ (XIX w.), 2. ‘barwa skóry twarzy’ (XVI–XIX w.)² i *pleć* ‘wygląd skóry ciała ludzkiego, szczególnie na twarzy; kolor skóry, cera’ (SW IV, 257).

1. Barwa

Od średniowiecza do czasów współczesnych zachowała się nazwa *barwa*, która we współczesnym znaczeniu podstawowym określa: ‘właściwość powierzchni przedmiotów oświetlonych postrzeganych wzrokowo jako swoiste wrażenie; kolor’ (SJPD I, 358; USJP I, 201)³. Zarówno Franciszek Sławski⁴ jak i Andrzej Bańkowski wskazują na XV wiek jako czas najwcześniejszych poświadczeń źródłowych wyrazu w języku polskim, co potwierdza również rejestracja w *Słowniku staropolskim*. Obydwaj etymolodzy odnotowują obecność *barwy* w języku czeskim i jej wcześniejszą żywotność w dialektach germańskich (Sławski: z *šrgnm. warwe*, nowsza pożyczka *farba* z nm. *Farbe* [t.1, s. 28]; Bańkowski: st. bawar. *barve*, p. *farba* [t. I, s. 34]).

W polszczyźnie literackiej XVI wieku *barwa* występowała w siedmiu znaczeniach, z czego powszechne było znaczenie 1. ‘kolor, zabarwienie, koloryt’, poświadczone 243 razy (na łączną liczbę 322 użyć) w tekstach źródłowych *Słownika polszczyzny XVI wieku*. W ówczesnych drukach występowały w połączeniach wyrazowych następujące nazwy barw: *blada* (2), *biała* (3), *blękitna*, *brunatna* (3), *czarna* (3), *czzerwona* (11), *fjolkowa* (5), *lisowata*, *ługowa*, *miodowa*, *mleczna* (2), *modra* (2), *niebieska*, *ołowiana* (15), *orzecha laskowego*, *piękna* (3), *płowa*, *poczerniała*, *popielata*, *posiniąła*, *przypalona*, *rozefarbowa* (2), *rozliczna* (3), *rożana* (2), *rumiana* (2), *z rumiana czarna*, *serwaczana*, *smaragdowa*, *szafirowa*, *szafrańska*, *szarłatowa* (2), *ślana*, *wodna*, *woskowa*, *zielona* (6), *złocista*, *złota* (16), *żelazna*, *żółto-czerwona*, *żółta* (2), *żółtawa* (SPXVI/II, 16). Znaczenie pierwsze obejmowało zakresem: a) ‘kolor twarzy i ciała, pleć, rumieńce; skórę, skórę związaną z rasą; urodę, piękność’; b) ‘kolor sierści, maść oraz upierzenie’ (SPXVI/II, 17).

² A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 2000 (w skrócie Bańkowski), tu t. I, s. 114–115.

³ Taki sposób poświadczenia źródeł będzie obowiązywał w całym artykule.

⁴ F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–5, Kraków 1958–1983 (w skrócie Sławski).

Pozostałe znaczenia, mniej znane w polszczyźnie XVI wieku, to na przykład określenie jakości i wartości tkanin ze względu na ich kolor: ‘tkanina, tkanina ozdobna i droga; odzież, odzież zbytkowna, strój kosztowny’ (33 użycia). Tu wyraz *barwa* występował w połączeniach: *barwa czerwona, niebieska* (2), *pstra, szarłatowa, złotogłowa*; *barwa droga* (2), *jedwabna, kosztowna* (2), jak również jako ‘liberia, uniform, habit’ w połączeniach: *barwa cudna, dobra, jedna, jedwabna, panien, panińska* (2), *rozmaita*; *barwa na karły, na lokaje, na pacholeta* (SPXVI/II, 17). W ostatniej grupie zauważamy zależność koloru tkaniny od przeznaczenia lub wykonywanej pracy (*liberia, uniform*), przynależności do zakonu (kolory *habitów*), płci (młody wiek panienek). Z doznaniem wzrokowym wiązało się również, dwukrotnie użyte, znaczenie *barwy* jako ‘środka do upiększania twarzy, czyli różu i bielidla’, których zaczynały używać ówczesne kobiety. Jan Kochanowski we fraszce tak pisał: *Równałem często jej płeć ku rumianej zarzy*⁵ / *A ona kramną barwę nosiła na twarzy* (SPXVI/II, 17), z czego należy wnosić, że róż i bielidło nie stanowiły o pięknie (czyli *płci*) niewiasty, gdyż nadawały twarzy pospolity wygląd. Niższą wartość estetyczną i użytkową miały te materiały, których *barwy* ‘kosmki, kosmacizna na tkaninie’ (6 użyc) były wytarte lub wypłowiałe, co u Mączyńskiego tak zostało objaśnione: *Które są wytarte / Już więcej barwy na sobie nie mają* (SPXVI/II, 17). Dla obu znaczeń znane były w ówczesnej polszczyźnie nazwy synonimiczne, utworzone sufiksalnie: od podstawy *barwa* jako *barwica* 1. ‘środek kosmetyczny; róż, bielidło’ (1 użycie z Mączyńskiego), 2. ‘kosmki, kosmacizna na tkaninie’ (3 użycia) oraz forma deminutywna *barwiczka* (od *barwica*) 1. ‘środek kosmetyczny; róż, bielidło’ (7 użyc), 2. ‘kolor twarzy, rumieniec’ (2 użycia) (SPXVI/II, 18).

Już w XVI wieku rzeczownik *barwa* występował w znaczeniach przeniesionych jako ‘pozór, fałszywa postać’ (31 użyc) i ‘sposób postępowania, zwyczaj, obyczaj; piętno’ (5 użyc). W *Wizerunku* Mikołaja Reja czytamy: *Takżeć też i ci wszyscy taką barwę mają / Co z obłudną przyjaźnią pożytków szukają* (SPXVI/II, 17–18), gdzie autor uzmysławia czytelnikowi ludzkie wady, jak: stosowanie gry pozorów lub wykorzystywanie fałszywej przyjaźni dla osiągnięcia zamierzonych nieuczciwie celów. W przykładzie z *Żywotów Świętych* Piotra Skargi odnajdujemy drugie znaczenie przeniesione w cytacie: *wszakem wam mowił: iż moje obyczaje z waszymi się nie zgodzą? A tak wedle swej barwy ojca sobie szukajcie:*

⁵ Cytacje pochodzące ze słowników historycznych (SPXVI, SW) zapisuje się w wersji współczesniejszej lub bliskiej współczesnej ortografii.

bo mnie już mieć nie możecie (SPXVI/II, 18), gdzie chodzi o niezgodność zachowań, inny sposób postępowania niż nakazany przez Boga.

W polszczyźnie XVI wieku wystąpiło sporadycznie (2 użycia) botaniczne znaczenie *barwy* jako synonimicznej nazwy *niezapominajki* (*Myosotis palustris*) lub *żabiego oczka* w zielarskim podręczniku Siennika z cytatem: *Niezapominajmie Barwa / żabie oczka* (SPXVI/II, 18).

S.B. Linde odnotowuje w swoim słowniku zaledwie cztery znaczenia szczegółowe *barwy*, uwzględniając: ‘kolor’ (XVI–XVIII), ‘liberię’ (XVI–XVIII), przen. ‘pozór, płaszczyk, powierzchowność’ (XVI–XVIII) i ‘kosmaczną na suknie’ (Linde I, 60).

Kontynuację sześciu pierwszych znaczeń realnych i przeniesionych *barwy*, cieszących się różnym stopniem upowszechnienia w polszczyźnie pisanej XVI wieku, rejestrują redaktorzy *Słownika warszawskiego* (SW I, 100) i dwudziestowiecznego *Słownika* normatywnego pod redakcją W. Doroszewskiego (SJPD I, 358–359). Ze względu na to, że definicje wyrazów hasłowych w *Słowniku warszawskim* są z reguły rozbudowane i zawierają często w obrębie znaczeń szczegółowych szeregowe wyliczenie synonimów, ułatwiają tym samym eksploratorom śledzenie losów badanych wyrazów. Potwierdzeniem tego zjawiska jest 1. znaczenie leksemu *barwa*, gdzie w definicji synonimicznej czytamy: ‘kolor, farba, cera, maść, krasa, koloryt, zabarwienie’ z przykładami połączeń wyrazowych, bardziej zróżnicowanych jak w XVI wieku, np.: *barwa biała, żółta, jasna, ciemna, metaliczna, żywa; barwy tęcze, przedmiotowe i podmiotowe, jednorodne złożone, dopełniające albo dopełnicze; skala barw; harmonia barw* itp., i z cytatami od XVI do początku XX wieku. Podobny sposób objaśniania ilustruje znaczenie 8. *barwy* ‘barwica, włos, meszek, puszek, kutner na suknie, filcu’, ale szesnastowieczna *barwica* to po 1. ‘środek kosmetyczny; róż, bielidło’ i dopiero po 2. ‘kosmki, kosmaczna na tkaninie’ (SPXVI/II, 18). Zatem w znaczeniu 8. wyraz *barwica* został błędnie użyty, gdyż nie jest synonimem dla pozostałej części definicji. Tę samą nieścisłość powtarza *Słownik* pod redakcją Doroszewskiego w 5. znaczeniu *barwy* (SJPD I, 358).

W polszczyźnie XIX i na początku XX wieku znane były jeszcze dwa kolejne znaczenia. Pierwsze z nich *Słownik warszawski* rejestruje (bez poświadczeń źródłowych) jako: ‘biały osad na śliwkach (szczególnie suszonych), farba’, a cytatem z Brodzińskiego i dokładniej objaśnione jako ‘biały nalot, puszek na kwiatach, świeżych lub suszonych owocach’ potwierdza dwudziestowieczny *Słownik* redagowany przez Doroszewskiego (SJPD I, 358). Nie poświadczą tego znacze-

nia *Słownik* pod red. Dubisza (USJP I, 201). Drugie znaczenie z kwalifikatorem myśliwskie to ‘krew rannych zwierząt, farba’ (SW I, 100; SJPD łow. I, 358–359; USJP środ., łow. I, 201). W *Słowniku warszawskim* zostało odnotowane jeszcze 9. znaczenie ‘runo owcze’ (SW I, 100), opatrzone parakwalifikatorem + (staropolskie), choć nie poświadczają go w artykule hasłowym *barwy* SPXVI i Linde.

Rzeczownik *barwa* w polszczyźnie XX i początku XXI wieku wzbogacił się o specjalistyczne znaczenie muzyczne ‘własność dźwięku, głosu, którą się różnią tony tej samej wysokości i tego samego natężenia wydobyte z różnych instrumentów muzycznych lub wydane przez różnych ludzi, różne ptaki i zwierzęta’ i językoznawcze jako *barwa wyrażania* ‘charakter emocjonalny wyrażania’; *barwa samogłoski* ‘brzmienie, ton właściwy danej samogłosce’ (SJPD I, 359). Bardziej syntetyzuje oba znaczenia specjalistyczne *Słownik* pod red. Dubisza, gdzie czytamy: z kwalifikatorem muz. ‘charakterystyczne brzmienie dźwięku, głosu ludzkiego, pozwalające odróżnić od siebie poszczególne głosy lub instrumenty; tembr’ oraz jęz. *barwa samogłoski* ‘cechy fonetyczne samogłoski odróżniające ją od wszystkich pozostałych występujących w danym języku’ (USJP I, 201).

2. Farba

Również piętnastowieczny rodowód ma w języku polskim germanizm *farba*, co poświadczają: Franciszek Sławski (*farba* ‘barwnik; kolor’; w tym samym znaczeniu: słowac., sch., słoweń. *farba*; z polskiego: ukr., brus. *farba*, *chvarba*. – z nm. *Farbe* t.1, 220) i Andrzej Bańkowski (nm. *Farbe* f. ‘barwa, barwnik’; śrgnm. *varwe*, stgnm. *farawa* t. 1, 360).

W polszczyźnie literackiej XVI wieku wyraz *farba* znany był w trzech znaczeniach (SPXVI/VII, 31–32 – razem 285 użyć). Powszechnie znane było 1. znaczenie ‘barwa, kolor, maść’ (197 użyć), które występowało w połączeniach rzeczownika *farba* z przymiotnikiem określającym kolor: *modry*, *modrawy*, *fijołkowy*, *zielony*, *biały*, *wodny*, *błękitny*, *woskowy*, *zółty*, *morski*, *ognisty*, *czerwony*, *purpurowy*, *szarłatowy*, *ołowny*, *czarny*, *szary*, *żelazny*; *ciemna*, *jasna farba*; *gruba*, *niewdzięczna*, *smutna farba* (s. 31) lub w porównaniu z rzeczownikiem określającym kolor: *złotu podobna farba*, *takiej farby jest jako wino* (oba przykłady z Mączyńskiego); *takiej farby jakoby paznokieć człowieczy* (Mączyński, s. 31).

Znaczenie to jest kontynuowane jako powszechne w polszczyźnie po XIX wiek, co rejestruje Linde z cytatami od XVI do XVIII wieku (Linde I, 643), a SW z XIX wieku, np. w zwrocie i wyrażeniu z Adama Mickiewicza: *Każdy pro-*

mień, głos każdy z podobnym spojony harmonią **ogłasza przez farby i tony**; Tylą **farb różnych**, żywych mak żrenicę mami (SW I, 720). W polszczyźnie ogólnej XX wieku *farba* ‘barwa, kolor’ ma zawężony zakres występowania do tekstów literatury pięknej, co *Słownik* pod red. Doroszewskiego potwierdza (SJPD II, 815) cytatami z XIX i początku XX wieku z tekstów Juliusza Słowackiego, np.: *Ty je w nadto jasných widzisz **farbach*** (Zawisza Czarny 20) i Leopolda Staffa, np.: *Stanąłem na obszernej płaszczyźnie, po której wiosna gęsto kwiaty rzucając, ułożyła piękne z **farb rozmaitych** widoki* (Uwagi 195). Nie rejestruje tego znaczenia w ogóle *Słownik* pod red. Dubisza w polszczyźnie początku XXI wieku (USJP I, 881).

Rzeczownik *farba* ‘barwa, kolor’ występował również w znaczeniach przeniesionych jako: ‘kosztowne odzienie, ubiory’ (1 raz) w wyrażeniu: *Nie stworzą cię panem skarby / Ni drogie **szarlatne farby*** (J. Rybiński, *Gęśli roznorymym*) oraz ‘cecha, charakter, postawa’ (7 razy) w zwrocie: *Z **pojrzenia świętobliwa jej farba** pałała* (J. Zawicki, *Jephtes Tragoedia*) (SPXVI/VII, 31). Z kolei SW w znaczeniu przeniesionym z XVI i XVII wieku odnotował znaczenie ‘cera, pleć’ w zwrotach: ***Farbę** ma na twarzy **ceglaną*** (Rej) oraz ***Mienię farbę** = zmieniam się na twarzy* (Knapiusz) (SW z parakwal. x – mało używane – I, 720).

Jako mniej znane w polszczyźnie literackiej XVI wieku, gdyż pod numerem drugim zapisane w artykule hasłowym SPXVI, znalazło się znaczenie bliskie dwudziestowiecznemu, tj.: ‘chemiczny lub naturalny barwnik służący malowaniu lub farbowaniu’ (SPXVI/VII, 31– 79 użyc), np. w zwrocie: *tedy je [płótno] octem polewają [...] to wszystko czynią aby się ona **farba** tym lepiej **wpoila*** (A. Glaber) lub: *Rozumiem temu iż cudność **nie na farbie należy** / ale na porządnem malowaniu* (E. Gliczner, *Książki o wychowaniu dzieci*). Podobną rangę ma to znaczenie w nowszej polszczyźnie aż po wiek XX jako: ‘farba, która farbuje, np. malarska’ (Linde I, 643 w 2. znaczeniu) lub chem., posp. ‘materiał nadający barwę innym ciałom, barwnik’ (SW I, 720 w 2. znaczeniu) w użyciach: *farba olejna, wodna; drukarska; berlińska = **farbka**; trzeć **farby***.

Słowniki pod red. Doroszewskiego i Dubisza przy hasle *farba* w głównym znaczeniu 1. wyjaśniają: ‘mieszanina barwników ze spoiwami, tworząca barwny materiał stosowany w malarstwie, przemyśle budowlanym, poligraficznym, włókienniczym i in.’ z cytatami z XIX i XX wieku, np. w wyrażeniu: *Wyjął portfel, z niego pięćsetki i te, jeszcze **świeżą farbą pachnącą**, położył na biurku* (J. Andrzejewski, *Wojna skuteczna...*, I, 92) lub w zwrocie: *Już wówczas **używały** kobiety **farb** i proszków **do malowania twarzy*** (M. Baliński, *Starożytna Polska*, III/2,

114) (SJPD II, 815) i nieco krócej jako: ‘mieszanina barwników i pigmentów z spoiwami, tworząca barwną substancję używaną do malowania’ (USJP I, 881). W przykładach przytoczonych w artykule hasłowym obu słowników znajduje się obszerne wyliczenie współczesnych rodzajów i gatunków farb w zależności od ich zastosowania i faktury, jaką tworzą na powierzchni farbowanego/malowanego tworzywa.

Rzeczownik *farba*, jako nazwa mieszaniny barwników o praktycznym zastosowaniu malarskim i farbiarskim, miał w polszczyźnie literackiej XVI wieku trzy znaczenia przeniesione, bliskie znaczeniom przerośnym rzeczownika *barwa*, i wyrażał: a) ‘słowa, środki, sposób przedstawiania spraw’ (SPXVI/VII, 32 – 9 użyć), np. w zwrocie: *to i Jezus sam i Apostołowie opowiedali / i wszystkie własności tych przeciwników **farbami** swymi wymalowali* (M. Czechowicz, *Rozmowy chrystiańskie ktore z greckiego nazwiska dialogami zowią*), lub wyrażeniu: *tamże tę ślepotę pogańską opisując / prawie żywymi **farbami** wszystko terażniejsze papieskie nabożeństwo maluje* (M. Czechowicz, *Epistomium na wędzidło Jego Miłości Hieronima Powodowskiego*), b) ‘pozór, zasłona’ (SPXVI/VII, 32 – 5 użyć), np. w formie wyrażenia przyimkowego *pod **farbą** czego: Ci się **pod farbą żartów** / prawdy namowili* (M. Rej, *Zwierzyniec*) lub w zwrocie: *Każdy tedy człowiek snadnie z **tej farby**/ którą Daniel Antychrysta wymalował / który nim był poznać może* (J. Niemojewski, *Obrona przeciw niesprawiedliwemu obwinieniu*), c) ‘oszustwo, krętactwo’ (SPXVI/VII, 32 – 1 użycie) w zwrocie: *żeby same strony sprawy swe przed sędzią sprawowały / a rzecznikow by nie potrzebowały, ktorzy jednak **swemi farbami** wielokroć **sprawy zatrudniają** / i na wiele lat przewłaczają* (A.F. Modrzewski [tłum. C. Bazylik], *O poprawie Rzeczypospolitej księgi czwore*).

Linde znaczenia przeniesione nazwy *farba* objaśnił w dużym uproszczeniu jako ‘piększydła, pozory, płaszczyk’ z cytatami z XVI i XVII wieku (Linde I, 643). Z tego samego czasu pochodzą również cytowania w SW dla znaczenia ‘blichtr, pokrywka, pozór, płaszczyk’ z użyciem w *Przywileju lubelskim* (1570 r.): *Aby żadnych myt **pod** jakąkolwiek zasłoną albo **farbą** nie wybierali*; oraz u Potockiego: ***Postrzeżł farby** od razu (= fałsz, udawanie)* (SW z parakwal. + - stp. – I, 720–721). Nie poświadczają tych znaczeń słowniki nowszej polszczyzny (SJPD, USJP).

W polszczyźnie XVI wieku rzeczownik *farba* znany był również w zawężonym użyciu jako: ‘kosmetyk do malowania twarzy’ (SPXVI/VII, 32 – 8 razy), np. w zwrocie: *[ludzie] brwi nad oczyma **farbują** rozmaitemi **farbami*** (M. Biel-

ski, *Kronika*) lub w wyrażeniu: *Bo łącno zliczysz pod oczyma karby / Tego nie zetrą i weneckie farby* (J. Kochanowski, *Pieśni*). Nie rejestrują tego znaczenia nowsze słowniki, co można tłumaczyć faktem, że *farba* jako nazwa kosmetyku do malowania twarzy przeszła do ubytków semantycznych, a jej miejsce zajęły na kilka wieków synonimy dokładne *barwica / barwiczka* (SJPD I, 360 z kwal. *daw. barwica*; z kwal. *przest. barwiczka*; USJP w innym znaczeniu).

Do rzadkich w polszczyźnie XIX wieku (rejestracja w SW), choć niepoświadczonych w dobie średniopolskiej (nie występują w SPXVI i w Lindem), należą znaczenia, które zawęziły użycie do gwar ludowych, np. *farba* a) ‘farbowanie’: *plótna dają do farby*; b) ‘barwa twarzy, kolor’; c) ‘posoka, jucha, krew u zwierząt’: *Memu kuniowi puscono farbe*, zaś u Prusa w funkcji stylizacyjnej w zwrocie *puścić farbę* = przen. spłynąć krwią: *Ten podlec zara ci pokład się na ziemię i puścił farbę*. Do gwar ludowych ograniczył się zakres mianownikowej formy w liczbie mnogiej *farby* w znaczeniach: ‘rodzaj gry dziecinnej’ i ‘rodzaj preferansa’ (SW I, 720). Na obrzeżach języka znalazło się znaczenie ‘biały osad na dojrzałych śliwkach, barwa’ (SW z parakw. x – rzadko używane – I, 720), poświadczone już w XVI wieku przy rzeczowniku *barwa*. Socjolektalny charakter, mało znany polszczyźnie ogólnej tamtego czasu, miały również znaczenia: a) bartnicze ‘zanęta, którą smarują wewnątrz barci dla zwabienia nowego roju’; b) piwowarskie ‘słód palony, nadający piwu ciemną barwę’; c) garbarskie p. dębica ‘farba garbarska, płyn zawierający garbnik’ oraz d) myśliwskie ‘krew zwierząt, jucha, barwa’ (SW I, 720–721).

Z tej ostatniej grupy, w polszczyźnie ogólnej XX i XXI wieku, zachowały się następujące znaczenia rzeczownika *farba*: a) ‘krew zwierzęca, jucha, posoka’, np. w *Zającu* Dygasińskiego (SJPD II, 815 z kwal. *łowieckie, potoczne*; USJP I, 881 z kwal. *środowiskowe, łowieckie*), b) ‘farbowanie’ w zwrocie u Ignacego Dąbrowskiego: *Dam potem do farby, przerobię i jeszcze będzie prześliczna suknia balowa* (SJPD II, 815) oraz c) ‘krew ludzka’ we frazeologizmie: *puścić farbę* = zdradzić się z tym, co się ukrywało, wygadać się, np. u Wandy Wasilewskiej w utworze *Rzeki płoną: Pilnie nastawiał uszu i nie puszczając farby sam, starał się dowiedzieć jak najwięcej* (SJPD II, 816, w USJP I, 881 z kwal. *potoczne, pospolite*).

3. Kolor

Ten różnordzeniowy synonim piętnastowiecznej nazwy *barwa* pojawił się w języku polskim w XVIII wieku, najpierw u Ignacego Krasickiego na określenie koloru w kartach (Bańkowski I, 756), a następnie od drugiej połowy XVIII wieku w znaczeniach: ‘barwa, farba; maść’, w objaśnieniach obu etymologów. Sławski przywołuje z XVIII wieku również formę M. l.mn. *kolory* w znaczeniu ‘rumieńce; bielizna kolorowa’, a za Janem Potockim z XVII wieku jako ‘materiał kolorowy’ (II, 359). Rzeczownik *kolor* przeniknął do polszczyzny ogólnej z łaciny (łc. *color* ‘barwa, farba; cera; kolorowe okrycie’), stąd łc. *celare* ‘zakrywać’, a więc pierwotnie ‘powłoka, pokrywa’ (Sławski II, 359). Bańkowski (I, 756) zauważa, że w drugiej połowie XVIII wieku pojawiają się również: czasownik *kolorować* (nm. *kolorieren*, fr. *colorer*, wł. *colorare*), przymiotnik *kolorowy* i rzeczownik *kolorysta* (nm. *Kolorist*, fr. *coloriste*, wł. *colorista*). Z kolei rzeczownik abstrakcyjny *koloryt* ‘zespół barw; barwy, cechy dominujące, charakterystyczne’, nieznanym według Sławskiego Lindemu, pochodzi od wł. *colorito* ‘ts.’ (Sławski, II, 359).

U Lindego wyraz hasłowy *kolor* w znaczeniu ‘barwa, maść’ poparty został cytatami z osiemnastowiecznych tekstów pisanych, np. fragment z *Zabaw przyjemnych i pożytecznych*: *Gdy cię ujrzę, zaraz kolor zmienię; Albo blednieję, albo zbyt nie się czerwienię lub z Teatru Polskiego: Człowiek rzecz częściej nie z istoty, lecz ceni z koloru* ‘z pozoru, z powierzchowności’ (Linde II, 411).

W polszczyźnie ogólnej XIX i początku XX wieku rzeczownik *kolor* był ścisłym synonimem różnordzeniowym rzeczownika *barwa*, co wyraźnie oddaje w artykule hasłowym SW (II, 404), gdzie czytamy: *kolor* l. p. *barwa*, czyli ‘kolor, farba, cera, maść, krasa, koloryt, zabarwienie’ (SW I, 100). W połączeniach z przymiotnikami tworzył on wyrażenia: *kolory tęczy, kolor jasny, żywy, jaskrawy, ciemny, modny*, np. u Mickiewicza w cytatach: *kolory jutrzeńki* oraz *świat kolory traci pod całunem zmroku* lub w tekście Słowackiego: *zaraz mi dano szatę różnego koloru* (= różnokolorową, pstrą) albo: *w oczach się snują dziwne gorączki kolory* itp. (SW II, 404).

Polshczyzna pisana XX i początku XXI wieku za podstawowe uznaje znaczenie: ‘postrzegana wzrokowo właściwość przedmiotu, zależna od stopnia pochłaniania, rozpraszania lub przepuszczania promieni świetlnych; barwa’ (SJPD III, 826; USJP II, 368), z licznymi cytatami w *Słowniku* pod red. Doroszewskiego, np.: *O zachodzie niebo mieniło się wszystkimi kolorami tęczy*

(W. Wasilewska, *Pieśń nad wodami*, cz. 3 *Rzeki płoną*); *Głogi miały teraz na sobie owoc swój różany, o kolorze piękniejszym niż najwdzięczniejsze usta kobiece* (S. Żeromski, *Przedwiośnie*, s.156). Rzeczownik *kolor* występuje w połączeniach z przymiotnikami, które dookreślają właściwość lub cechę: *kolor ciepły, chłodny, zimny, intensywny, spłowiwały; kolor spokojny* ‘nie jaskrawy, np. szary, niebieski’; *soczysty kolor* ‘intensywny, o dużym nasyceniu’; *kolor krzykliwy* ‘bardzo intensywny, rażąco i niekorzystnie odcinający się od otoczenia’; *kolor ochronny* ‘zlewający się z tłem otoczenia, nie odcinający się od niego’; *kolory zasadnicze* ‘czerwony, niebieski, żółty’ (SJPD III, 826; USJP II, 368); *kolory naturalne, lokalne, podstawowe albo zasadnicze, narodowe, państwowe, kolor/y biskupie, ekologiczne* ‘kolory drzew, ziemi, piasku’ (USJP II, 368). W zestawieniach z przydawką rzeczowną tworzy grupę nominalną: *gra, gama kolorów; gra na kolor* ‘jeden ze sposobów gry w ruletkę, polegający na stawianiu pieniędzy na pole czarne lub czerwone’, zaś w połączeniu z czasownikami stanowymi – grupę werbalną: *przybierać, zmieniać kolor; grać kolorami; kolor płowieje* lub w zwrotach z czasownikami *widzieć, przedstawiać, malować co + przymiotnik: czerwony, różowy, jasny, piękny* tworzą frazeologizm o znaczeniu ‘zapatrywać się na co optymistycznie’ albo ‘pesymistycznie’, jeśli łączą się z przymiotnikami: *czarny, pośepny, ciemny*, np.: *Z natury jestem optymistą i wszystko widzę w różowych kolorach* (H. Sienkiewicz, *Chwila obecna*, t. 2, 194), *Nie wyobrażaj sobie rzeczy w zbyt czarnych kolorach. Stan JKMości nie jest bynajmniej zatrwajający* (A. Bełcikowski, *Król Don Żuan. Dramata i komedie*, t. 1, 298) (SJPD III, 826; USJP II, 368 z kwal. *książk.*). W znaczeniach przeniesionych *kolor* to ‘pozór, wygląd’, np. u Słowackiego: *Młodości przedstawia się wszystko w różowych kolorach. Mnich, przez szyby patrząc barwione, światu nadawał tych szyb kolory* (SW II, 404) lub Żeromskiego w *Urodzie życia: Ten język wydał mu się po raz pierwszy dość melodyjnym w swej szorstkości. Niezrozumiałe słowa nabrały koloru i polysku* (SJPD III, 826). Przenośne znaczenie rzeczownika *kolor* odnajdujemy w wypowiedzeniach: *wystawiać co w żywych kolorach*; z tekstu Mickiewicza: *lubił opowiadać swoje własne zdarzenia, ale ubrane kolorami fikcji bajecznej* lub Słowackiego: *odmalować śmierć cudownymi kolorami* oraz w użyciach: *styl bez koloru* ‘wyrazistość, wyraz’; *kolor dziennika* ‘charakter, właściwość, tendencja’ (SW II, 404).

Polszczyzna XIX wieku zna użycia wyrazu *kolor* w znaczeniu ‘barwa’ w wypowiedzeniach: *kolor konia, bydłęcia*, czyli jego *maść* (SW II, 404) oraz *kolor skóry, ciała ludzkiego* w odniesieniu do *cery*. Forma l.mn. *kolory* oznaczała

rumieńce, co ilustrują przykłady (SW II, 404): *na twarzy rozmarzone gorączki kolory* (Słowacki), *poprawić kolory swe nie miała czasu* (Mickiewicz) i z polszczyzny XX wieku, np. w opowiadaniu Michała Rusinka: *Ożywał się, gdy padało z moich ust nazwisko Kozicki. Dostawał wtenczas kolorów* (SJPD III, 826).

Od XVIII wieku aż do czasów współczesnych znane jest najwcześniejsze, czyli karciane, znaczenie nazwy *kolor* jako ‘każdy z czterech zespołów kart w talii, oznaczonych jednakowym znakiem (pik, trefl, karo, kier)’ SJPD III, 827, np. w cytatach: *Dworzany niżnikowie, faworytki kralki zawsze w wojnie, a z nimi i ich adherenci biją wszystkich, skoro się ich kolor wyświęci* (I. Krasicki, *Satyry* 88); *Zlicytowała się do ostatniej siódemki, myliła w kolorach, wlatywała bez dwóch* (I. Dąbrowski, *Matki*); *Wachlarze kart rozwitych, jak ogony pawie, kryją w sobie kolorów nieszczęsne sekrety. Damy, króle, dziesiątki, asy i walety są jak wojska, idące w przepadłej wyprawie* (A. Słonimski, *Sonety*). Rzeczownik *kolor* w połączeniu z przymiotnikiem *młodszy* oznacza ‘kolor bity przez inny, mocniejszy’, zaś grupa nominalna *mocny kolor* to ‘zestaw wysokich kart w danym kolorze’ (USJP II, 369 w trzecim, ostatnim znaczeniu).

W polszczyźnie przełomu XIX i XX wieku dobrze znany był rzeczownik *kolor* w znaczeniu ‘farba’, czego potwierdzenie znajdujemy w zwrotach: *dać kolor, nanosić kolorem, ciągnąć lub nawodzić jednym kolorem* (SW II, 404) i w wyrażeniu: *kolor wodny*, czyli *woda grynszpanowa* tj. ‘farba służąca do oznaczania wód na mapach’, inaczej *kolor wodny* (SW I, 926). *Słowniki* pod red. Doroszewskiego i Dubisza konkretyzują to znaczenie dla polszczyzny XX i początku XXI wieku jako: ‘substancja mająca właściwość barwienia innej substancji; barwnik, farba’, np. w cytacie z *Nowel i opowiadań* Wincentego Kosiakiewicza: *Zamazywali arkusze całe różnymi kolorami, bezładnie, z zazdrością wrywając sobie z rąk jaskrawsze farby* (SJPD III, 826) lub w zwrotach: *nałożyć kolor na obraz, na ścianę* (USJP II, 368) czy *puścić kolor* ‘o kolorze, farbie tkanin; ulec częściowemu zmyciu, rozpuszczeniu przy praniu lub wskutek moczenia’ (SJPD III, 827 z kwal. *pot.*): *Dałam starej Katarzynie mięciutką wełnę do tkania. Ufarbowana prawdziwą koszenilą, nie puści koloru* (Z. Kossak-Szczucka, *Dziedzictwo*). Forma l.mn. *kolory* ‘barwne suknie, barwna bielizna, barwne nici’ od XIX wieku ma szeroki zakres użycia w polszczyźnie potocznej, czego dowodem jest następująca egzemplifikacja z tekstów Gabrieli Zapolskiej: *Żwawo dziewczęta żwawo, wziąć się do zaparzania, ja tymczasem kolory optukę* (SW III, 405), Henryka Sienkiewicza: *Widzieć tam można [...] bieliznę i poszewki, szeroko kolorami farbowane*, Władysława S. Reymonta: *Czółenko wciąż zmieniane*,

bo *tkala różnymi kolorami*, ze świstem przewijało się wskrósł gąszczu szarych, lnianych nici wątku oraz Ewy Szelburg-Zarembiny: *Niech Joasia przełoży kolory na drugą nieckę, bo tasiemka od tej czerwonej halki, widzę, puszcza, zafarbuję ręczniki* (SJPD III, 827 z kwal. pot.).

Na obrzeża polszczyzny pisanej XX wieku przeszło znaczenie ‘ubranie, odznaki, znaki charakterystyczne dla jakiegoś wojska, oddziału, dla grupy pracowników jednego zawodu; mundur’ poświadczony cytatem z *Lilli Wenedy* Słowackiego: *Pan Śláz niech rusza prosto do Wenedów – W jakim kolorze? – w kolorze Wenedów – Jako szpieg? – a fuj – nie szpieg, lecz nowiniarz* (SJPD III, 827 z kwal. przestarz.). Taki sam los spotkało znaczenie ‘wstążka, szarfa kolorowa ofiarowana przez kochankę swojemu rycerzowi wychodzącemu na wojnę lub na turnieje’. U Juliana Ursyna Niemcewicza w dramacie *Kazimierz Wielki* (s. 20) czytamy: *Pani jedna z książęcego rodu rzuciła oczy na mnie, przybrała mię za rycerza swego, dała mi nosić swoje kolory* (SJPD, III, 827 z kwal. dawne). W tym samym znaczeniu *Słownik warszawski* przywołuje krótki cytat z Mickiewicza: *Wspomnij, czyja ten kolor przyszpiliła ręka* (SW II, 404). *Słownik* pod red. Doroszewskiego podaje dłuższy fragment tej samej wypowiedzi Telimeny do Hrabiego: *Rycerzu mój, w wojenne kiedy wstąpisz szranki, obróć czule spojrzenie na kolor kochanki (Tu wstążkę oderwawszy od sukni, zrobiła / Kokardę i na piersiach Hrabi przyszpiliła)* (SJPD III, 827 z kwal. dawne; brak znaczenia w USJP).

Rzadkie, specjalistyczne znaczenie miał *kolor* (w SW zapisane pod ostatnim numerem 7.) jako *biały kolor hiszpański*, p. *bużywał*, czyli ‘rodzaj gliny białej do malowania’ [od miejscowości francuskiej Bougival] (SW I, 242). Nie notują tego znaczenia nowsze dwudziestowieczne słowniki.

4. Krasa

Ogólnosłowiański wyraz *krasa* występował w polszczyźnie od XIV do XVII wieku z malejącą frekwencją w znaczeniu ‘piękno, uroda; barwność, czerwień; ozdoba’, w wiekach XVIII i XIX zawęził zakres użycia do tekstów poetyckich (Bańkowski I, 810). Sławski poszerza informacje o słowiańską i gwarową geografę *krasy* w znaczeniach znanych polszczyźnie pisanej. Zwraca również uwagę na to, że w XV i XVI wieku znana była w języku polskim forma męska *kras* ‘barwa, kolor’ (Sławski III, 59–61), co *Słownik polszczyzny XVI wieku* zanotował *kras* patrz *krasa* (SPXVI/XI, 125).

W literackiej polszczyźnie XVI wieku rzeczownik *krasa* występował w trzech znaczeniach: 1. ‘piękność; urok, wdzięk, powab; ozdoba; wspaniałość, świetność’ (46 użyć), 2. ‘dorodność, krzepkość, tężyzna, siła; rumianość’ (12 użyć) i 3. ‘barwa (zwłaszcza jaskrawa), blask; farba’ (11 użyć) (SPXVI/XI, 125–126). Pierwsze dwa znaczenia wskazują na piękno i zdrowie fizyczne jako przymioty człowieka oraz innych istot z zakresu flory i fauny (zwierzęta, rośliny). Znaczenie trzecie określa walory estetyczne wybranych elementów wyglądu zewnętrznego (oczy, szyja, cera) lub cechę jakościową materiału (kolor, farba, farbowanie).

Najlepiej przyswojone pierwsze znaczenie znalazło realizację w tekstach różnych gatunkowo i tematycznie, np.: w prozie narracyjnej⁶ Baltazara Opeca: *Syn twój był krasny anielskiej / wszech synow człowieczych napięknieszy* (*Żywot Pana Jezu Krysta*), także w *Historyjach rzymskich: wpadł do piekła [...] i połamal goleni / to jest swą krasę a piękność którą mu był Bog dał*; we fraszce Jana Kochanowskiego: *Na Różę. [...] Nadobny sobie kwiat Wenus obrala / Kiedyby jego krasa dłużej trwała* lub w pieśni: *Wszystkę swą krasę drzewa utraciły czy w literaturze specjalnej z zakresu pedagogiki Erazma Glicznera: Iż ją pojmie / nie tak dla cnoty ktoraby w niej była / jako dla krasy iż gładka jest* (*Książki o wychowaniu dzieci*) (SPXVI/XI, 125–126). Połączenia wyrazowe z rzeczownikiem *krasa* występują tu w różnych strukturach składniowych: w wyrażeniach *anielska krasa*, *krasa kwiatu*, w połączeniu szeregowym *krasa a piękność*, w zwrocie *krasę utracić*, *krasa trwała* oraz w porównaniu *cnota jak krasa*.

Znaczenie drugie ‘dorodność, krzepkość, tężyzna, siła; rumianość’ realizowało się np. w zwrocie: *Pytał młody jelen starego / Co się dzieje ojczy zlego / Iże przede psy uciekasz / Kiedy krasny tak dosyć masz* (‘siły niemało’) (Biernat z Lublina, *Żywot Ezopa Fryga*); w szeregu łącznym *zdrowie i krasa: że go woda wysisie / wytrawi / a skórę mu zawarłszy / zdrowiu / i krasie pierwszej / z podziwieniem wróci* (W. Oczko, *Cieplice*) lub wyrażeniu przyimkowym *w krasę* ‘w bród, do woli’⁷: *Ukroj, co się opieczce, nie dbaj, choć się burzy. Lecz takiego nabycia tacy potomkowie napiją się aż w krasę po duchownej głowie* (Apológ 45) (SPXVI/XI, 126). Nie rejestrują szesnastowiecznego znaczenia drugiego nowsze słowniki ję-

⁶ Podział źródeł szesnastowiecznych ze względu na rodzaje i gatunki literackie podaje się według klasyfikacji *Źródeł w układzie rzeczowym* zawartych w SPXVI/I, CII–CVII.

⁷ To znaczenie przywołuje jeszcze SW z parakwalifikatorem +, czyli staropolskie (SW II, 529).

zyka polskiego (Linde, SW, SJPD, USJP), dlatego można przypuszczać, że przeszło ono do ubytków semantycznych.

Dopiero trzecie znaczenie ‘barwa (zwłaszcza jaskrawa), blask; farba’ było najbliższe znaczeniom głównym szesnastowiecznych rzeczowników *barwa*, *farba*, *kolor*. Określało np. blask oczu w grupie nominalnej *żółta krasa*: *iż oczy są rzecz [...] subtelna przeto też tam żółtą krasę narychlej znać* (A. Glaber, *Gadki z pisma wielkiego filozofa Arystotela*) oraz ‘cerę’ *krasa na twarzy*: *kto chce mieć cudną krasę na twarzy pożywaj często fig* (tamże), zaś w grupie werbalnej *przyjąć krasę* ‘farbę’: *farbiarze, gdy chcą aby sukno albo płótno jaką krasę lepiej w się przyjęło, tedy je octem polewają albo onę krasę warzą z niejaką cirkpą rzeczą* (tamże) (SPXVI/XI, 126).

Wszystkie trzy znaczenia z przesunięciami semantycznymi, co do kolejności od najbardziej przyswojonych po rzadsze użycia, znała polszczyzna XVII i XVIII wieku, np.: ‘piękność, ozdoba, uroda’ u Knapiusza w wyrażeniu: *szkoda krasy, gdzie rozumu nie masz* (Linde II, 483), również w dykcyonarzy Trotza: *Wiele ludzi krasa niewieścia zwiódła* (SW II, 529). Natomiast w polszczyźnie XIX i pierwszej połowy XX wieku rzeczownik *krasa* ‘piękno, uroda’ ograniczył zakres występowania do stylu artystycznego z przewagą utworów lirycznych nad epickimi, czego potwierdzenie odnajdujemy w *Słowniku* pod red. Doroszewskiego, który przywołuje teksty poetyckie Staffa, Rodocia, Mickiewicza, Słowackiego, Naruszewicza i tylko raz powieść Żeromskiego (SJPD III, 1099 z kwal. *poet.*), np.: w balladzie *Godiwa* Staffa: *Gdybyż raz jeszcze ujrzeć ją, stęsknione oczy nasycić czarem jej postaci. Jej blasku, krasy nabrać w swoje oczy* (s. 83); w lirykach Słowackiego: *Po obu stronach domki białe, pełne krasy* (s. 83), sonetach Mickiewicza: *U stóp moich kraina dostatków i krasy, nad głową niebo jasne* (s. 196) i w *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego: *Ramiona w wyciętej sukni odstoniły się w przepychu linii doskonałych i w niepospolitej ich krasie* (s. 158). *Słownik* pod red. Dubisza przy haśle *krasa* podaje już tylko jedno znaczenie ‘piękno, uroda’ i opatruje je, podobnie jak w słowniku Doroszewskiego, kwalifikatorem *poetyckie*, przytaczając przykład: *Opisał lato w całej jego krasie* (USJP II, 493).

Najmniej znane szesnastowieczne, ogólne, znaczenie rzeczownika abstrakcyjnego *krasa* ‘barwa (zwłaszcza jaskrawa), blask’ w nowszej polszczyźnie literackiej zawęziło zakres użycia ulegając specjalizacji jako ‘barwa, kolor (zwłaszcza barwa czerwona, jaskrawa)’. W *Zabawach przyjemnych i pożytecznych* z drugiej połowy XVIII wieku znalazło ono zastosowanie w następującym zda-

niu złożonym współrzędnie: *Wiosna nadchodzi, świat w rozliczne krasy* (= kolory) *stroją zielone pola, łąki, lasy* (Linde II, 483). U poetów romantycznych *krasa* jest atrybutem krwi, tak np. u Słowackiego: *Krwi tylko krasa* (= barwa czerwona) *wyszła mu na policzek* lub odnosi się do innego desygnatu barwy czerwonej, jak np. w tekście Mickiewicza: *Drobny kamyk, ni krasą korali, ni wdziękiem perłowego dochodzący blasku* (SW II, 529). W polszczyźnie literackiej pierwszej połowy XX wieku analizowane tu znaczenie zawęziło swoją dystrybucję, przechodząc na obrzeże języka (SJPD III, 1099 z kwal. *przestarz.*) jako wyłączone określenie barwy czerwonej, co potwierdzają cytaty np. z poezji Jana Kasprowicza: *W chwili, gdy słońce zaledwie dosięga tych drzew dalekich [...] usiadłabyś ze mną na wzgórzu tym, czerwonym od ostatnich kras* (*Chwile. Poezje*) lub z *Dziadów* Mickiewicza: *Patrz, uchodzi z lica krasa, wzrok zapada i zagasa, ale jeszcze, jeszcze świeci*.

Przypuszczalnie z XVIII wieku pochodzi znaczenie ‘tłusta zaprawa potraw, okrasa’, gdyż Linde cytuje przykład z Trotza: *bez krasy potraw nie lubię* (Linde II, 483), na ten sam cytat powołuje się SW w znaczeniu ‘krasa patrz okrasa’ i opatruje to znaczenie parakwalifikatorem x = rzadko używane (SW II, 529). Należy przyjąć za Bańkowskim, że rzeczowniki *krasa*, *okrasa* pochodzą od wspólnej podstawy prasłowiańskiej **krasiti* (Bańkowski I, 811), a na gruncie polskim doszło do specjalizacji znaczeń, gdzie *okrasa*, czyli ‘omasta’ (stąd *okrasić/pokrasić/dokrasić jaką potrawę*) w swym głównym znaczeniu znana była już w XV wieku (Bańkowski II, 404). Rzeczownik ten występował ponadto jako: 2. ‘tłustość ciała, grubość, tusza’ (SW III, 746 z kwal. *stp.*), 3. ‘ozdoba, upiększenie’ znane również od XV wieku⁸ i potwierdzone licznymi cytatami w SPXVI, SW i SJPD. Ten ostatni *Słownik* również przy rzeczowniku *krasa* rejestruje mało znane już polszczyźnie XX wieku znaczenie ‘ozdoba, okrasa’ (SJPD III, 1099 z kwal. *daw.*), a jako potwierdzenie cytuje Żeromskiego: *Tu i owdzie zatrzymywała ją (zatrzymywała w dosłownym znaczeniu tego wyrazu) prześliczna wistaria, wiosenna krasa południa* (*Dzieje grzechu* II, 6) i Józefa Ignacego Kraszewskiego: *W jednym końcu stał ogromny, wspaniały bufet, pełen sreber, ze szklannymi drzwiczkami, wyglądały zza nich puchary, kielichy i różna krasa stołowa dawnych kształtów* (*Interesa familijne. Powieść*, s. 18).

⁸ Bańkowski uważa, że rzeczownik *okrasa* ‘ozdoba’, znany polszczyźnie w wiekach XV–XVIII, pochodzi od czasownika *o-krasić* ‘ozdobić’, znanego w wiekach XV–XIX. Z kolei *okrasa* ‘tłuszcz jako przyprawa potrawy’ (od czasownika *o-krasić*) jest obecnie regionalizmem wielkopolskim i mazowieckim (Bańkowski II, 404).

5. Maść

Według Bańkowskiego rzeczownik *maść* w najstarszych zastosowaniach miał w języku polskim dwa znaczenia: 1. od XIV wieku jako ‘smarowidło (kosmetyczne, lekarskie, rytualne)’, wywodzone od łc. *unguentum*, poświadczonego w *Psalterzu Floriańskim* (niejasna etymologia prasłowiańska) oraz 2. ‘barwa; barwnik’ XV–XVII (znane tylko w języku polskim), również ‘barwa sierści zwierzęcej’, a od początku XVII wieku ‘kolor w kartach’ (II, 152).

W szesnastowiecznej polszczyźnie literackiej nazwa *maść* (750 użyć) była dobrze przyswojonym leksemem w pięciu znaczeniach szczegółowych lepiej lub mniej znanych. Powszechne było pierwsze znaczenie, czyli ‘miękką masą z tłuszczu i składników leczniczych, służącą do smarowania chorych miejsc’ (554 użycia). Z bogatej liczby cytatów wynika mnogość gatunków maści o różnym przeznaczeniu i zawartości składników, z których została zrobiona, np.: *maść gnojąca, gojąca, gorąca, końska, lekarska, przyciągająca, ubielająca, na wyczyszczenie czego, maść królewska, pruska, różana* itp. (SPXVI/XIII, 195–197).

Mniej znane było znaczenie ‘kosmetyk w postaci maści lub wonnego olejku, wonidło’ (114 użyć), np.: *maść droga, kosztowna, wonna* itp. Ze względu na różne przeznaczenie wonnych kosmetyków wyłoniła się podgrupa ‘preparat aromatyczny używany do rytualnego namaszczania zwłok’ (44 użycia): *Wzięli tedy ciało Pana Jezusowe / i obwiązali je prześcieradły z **wonnymi maściami*** (M. Laterna, *Harfa duchowna*). Sakralne przeznaczenie miała *maść* jako ‘oleje sakralne’ (25 użyć), których używano w różnych sytuacjach, np. w Starym Testamencie jako *maść* ‘służąca do poświęcenia przedmiotów sakralnych i kapłanów, tzw. **maść święta**’ (19 użyć), w tym także ‘kadzidło przeznaczone do obrzędów religijnych’ (2 użycia) i w religii katolickiej ‘jeden z olei świętych używanych przy sakramentach i konsekracjach’ (6 użyć) (SPXVI/ XIII, 198).

Maść jako ‘kolor, barwa’ (55 użyć) występowała w XVI wieku w wielu połączeniach nominalnych, tj.: *maść biała, bława, błękitna, brunatna* (2), *cegielna, ciemna, ciemnożółta, czarna, czerwona* (2), *czerwonobrunatna* (2), *ćwikłowska, fijołkowa* (4), *gniada, gorąca, gorąco-żółta, jaspisowa, kasztanowa, łasiczna, makowa* (2), *mieniona, modra, obłoczna* (2), *odmienna (przemienna)* (3), *ogniowa, papużna, płomieniowa, płowa, podobna krwi, podpalala, purpurowa* (2), *rogowa, rozmaita* (2), *rożana, różna, szara, szarłatna (szarłatowa)* (4), *śliczna, świetna, wdzięczna, wesola* (2), *wilczata, wodna* (2), *wronia, zielona*,

złotogłowa, żelazna (SPXVI/ XIII, 198). W tej grupie wyłoniły się trzy znaczenia szczegółowe: 1. ‘o barwie sierści konia’ (1 użycie), np.: *Z tych pieniędzy ukradzionych kupili dwu koniu [...] przyjechał tu sam na jednym gniadej maści z białymi nogami (Liber Maleficorum)*; 2. ‘cera, koloryt skóry’ (1 użycie) z cytatem z Mączyńskiego w formie połączenia szeregowego *pleć albo maść*; 3. ‘kolor w kartach’ (1 użycie) z Klonowica: *Kto kartę kradnie / jaką kto ma maść / on baczy (F. Klonowic, Worek Judaszow)*.

Ostatnie, piąte znaczenie ‘chemiczny lub naturalny barwnik służący do farbowania’ (2 użycia) w polszczyźnie XVI wieku poświadczą między innymi *Słownik Mączyńskiego* następującym cytatem: *Niejaka farba albo maść która była winem roztworzona ku pozłacaniu (SPXVI/ XIII, 198)*.

Pierwsze cztery znaczenia szesnastowieczne potwierdza Linde z cytatami od XVI do XVIII wieku, z zaznaczeniem, że współczesne, czyli osiemnastowieczne, użycie ma *maść* jako ‘barwa sierści końskiej’ i ‘kolor w kartach’, np. *karty jednej maści* (Linde III, 52). Również w polszczyźnie XIX i XX wieku za powszechne uchodziło zastosowanie medyczne i kosmetyczne *maści*. *Słownik warszawski* wymienia około dwudziestu rodzajów maści na różne schorzenia ciała (maści lekarskie), poprawę urody (maści wonne do upiększania ciała) oraz *maść drzewną* ‘na skaleczenia i rany drzewa’ (SW II, 897). *Słownik* normatywny pod red. Doroszewskiego definiuje *maść* w pierwszym znaczeniu jako ‘miękką masę składającą się z tłuszczów, lanoliny, gliceryny, parafiny oraz wazeliny itp. z dodatkiem leków, zapachów; używaną do smarowania jako środek leczniczy lub kosmetyczny’ (SJPD IV, 501–502) i opatruje licznymi cytatami z różnych gatunkowo tekstów, np.: *Medycyna wynalazła maści, które w ciągu 2 – 3 dni ostatecznie zabijają świerzbowce i uwalniają człowieka od tej przykrej choroby, zwanej świerzbem (J. Wernerowa, J. Żabiński, Nauka o człowieku. Podręcznik dla klasy VII szkoły podstawowej)*; *Ujrzałem jakąś ufryzowaną głowę, pachnącą migdałowym olejkim, dalej karminowe usta, pachnące różaną maścią (B. Prus, Drobiazgi, Pisma, t. 3)*. Specjalistycznym kwalifikatorem *ogrodnicze* wydzielone zostało podhasło *maść ogrodnicza* ‘płynna mieszanina żywicy świerkowej, oleju lnianego, wosku pszczelego, parafiny itp. stosowana przy szczepieniu drzew i do leczenia ran na drzewach’, poparte cytatem z książki Stanisława Wóycickiego (*Uprawa roślin. Kwaciarstwo, t. 1, s. 83*): *Miejsce szczepienia pokrywamy zwykle maścią ogrodniczą, w celu zabezpieczenia przed wysychaniem (SJPD IV, 502)*. *Słownik* pod red. Dubisza, oddający stan polszczyzny początku XXI wieku,

wśród gatunków maści wymienia: *maść cynkową, ichtiolową; na odmrożenia, na bóle stawów* (USJP II, 785).

W polszczyźnie pisanej od XVIII wieku powszechny obieg zyskało również znaczenie ‘barwa sierści u zwierząt’, o czym świadczą źródła w słownikach. U Kluka czytamy: *Z maści nie można poznać cnoty lub przywary konia* (SW II, 897), w noweli Adolfa Dygasińskiego znajdujemy zdanie: *Konie też dobierał sobie nadzwyczajnej maści, dziwaczne jakie srokacze lub deresze i moregowate bułanki*, zaś w monografii łowieckiej Lis Jerzego Dylewskiego *maść* odnosi się nie do koloru sierści konia, lecz lisa: *Lis hiszpański lub włoski [...] (ma) włos krótki, maści gliniastożółtej* (SJPD IV, 502). W najnowszej polszczyźnie *maść sierści zwierząt*, inaczej ich *umaszczenie* ograniczone zostało głównie do barwy sierści koni i krów (USJP z kwal. *zootech. II*, 785).

Rzeczownik *maść* w znaczeniu przenośnym i ironicznym oznaczał ‘rodzaj, gatunek, pochodzenie’ w odniesieniu do ludzi, czego ilustracją są cytaty z tekstów XX i XXI wieku, np.: *Aż pierze leciało – tak się za czuby targać zaczęli przeciwnicy różnych maści* (L. Kruczkowski, *Pawie pióra*, s. 284); *Pilną sprawą w dziedzinie organizacyjnej jest wypowiedzenie [...] wojny biurokratom wszelkiej maści* („Nowe Drogi” 1952) (SJPD IV, 502), podobnie *biurokraci, przeciwnicy, politycy różnej maści z kwalifikatorami książk. przen. iron. albo lekcew.* rejestruje USJP (II, 785).

W polszczyźnie XX wieku na obrzeże języka przeszedł wyraz *maść* w znaczeniu ‘kolor, zabarwienie’ z nacechowaniem żartobliwym (SJPD z kwal. *prze-starz. dziś żart.*, IV, 502), np.: *W każdym rządzie są inne krzesła, różnej maści i kalibru* („Film” 1953), *Cezary patrzył posepnymi oczyma na grząskie uliczki [...] na domy rozmaitej wysokości, formy, maści* (S. Żeromski, *Przedwiośnie*, s. 109), *W innym kącie piec bielony, do maści z izbą* (S. Wyspiański, *Wesele*, s. 6), w *Słowniku* pod red. Dubisza przykład: *każdy mebel innej maści* opatrzony został kwalifikatorami ekspresywnymi: *iron., lekcew.* (USJP II, 785).

Znane polszczyźnie pisanej od XVII wieku znaczenie ‘każdy z czterech zespołów kart w talii, oznaczonych jednakowym znakiem (pik, trefl, karo, kier)’ w nowszych czasach stało się synonimem recesywnym, a jego miejsce zajął znany w tym samym znaczeniu ekspansywny rzeczownik *kolor*. W polszczyźnie XX wieku siedemnastowieczne znaczenie *maści* jako ‘kolor w kartach’ przeszło zatem do biernego zasobu słownictwa, oznaczonego w *Słowniku* pod red. Doroszewskiego kwalifikatorem *dawne* i poświadczonego cytatami (SJPD IV, 502): *Mając na przykład trzeciego waleta z dyską albo i drugiego w maści swego*

partnera [...] można temuż partnerowi oddać nadzwyczajną przysługę (A. Dygasiński, *Nowele*, IX, 194) lub *Co za brzydka karta!* [...] **Pelno wszystkich maści. A sam drobiazg!** (F. Zabłocki, *Fircyk w zalotach*, 32). Nie rejestruje w ogóle tego znaczenia USJP, dlatego można uznać, że dla najnowszej polszczyzny pisanej jest to ubytek semantyczny.

* * *

Na podstawie analizowanych tu pięciu rzeczowników synonimicznych różnordzeniowych, ogólnie nazywających zjawisko *barwy*, *farby*, *krasy*, *koloru*, *maści*, możemy prześledzić historyczne modyfikacje zmian znaczeniowych, jakie zaszły w tych wyrazach. Analizie poddane zostały formy proste, niederywowane, w których głównie pod wpływem rzeczywistości pozajęzykowej dokonywały się w różnym czasie i z różnym nasileniem przeobrażenia semantyczne.

Patrząc na zjawisko z perspektywy historycznej, zauważa się, zgodnie z wynikami badań Danuty Buttlerowej⁹, dążność do specjalizacji i metaforyzacji znaczeń wyrazów, co wynikało z tendencji do zwężeń i przeniesień semantycznych, które były następstwem intensywnego rozwoju nauki i techniki w dziewiętnastowiecznej Polsce.

Zwężenia semantyczne zachodzące we wszystkich pięciu rzeczownikach wiązały się z krystalizującą się tendencją do specjalizacji treści wyrazów. Polisemiczność rzeczowników *barwa*, *farba*, *maść*, *krasa* w polszczyźnie pisanej XVI–XVII wieku wskazuje na wieloznaczność treści tych wyrazów o znaczeniach realnych w przestrzeni pozajęzykowej. Znaczący jest już wówczas stopień metaforyzacji znaczeń badanych tu wyrazów, czyli przejścia treści realnych w abstrakta. W nowszej polszczyźnie pisanej w wyniku krystalizacji dominanty do zwężeń następuje specjalizacja treści wyrazów. Rzeczowniki *barwa*, *farba*, *maść* w dwudziestowiecznej i najnowszej polszczyźnie przyjmują specjalistyczne znaczenia. *Barwa* zawęża zakres użycia do tekstów o charakterze erudycyjnym jako 1. ‘właściwość powierzchni przedmiotów postrzegana jako swoiste wrażenie; kolor’ (SJPD I, 358–359; USJP I, 201, z kwal. *książk.*) z długą listą różnych klasyfikacji barw ze względu na ich przeznaczenie oraz do świata muzyki jako 2. ‘własność dźwięku, głosu, którą się różnią tony tej samej wysokości i tego samego natężenia wydobyte z różnych instrumentów muzycznych lub wydane przez różnych ludzi, różne ptaki i zwierzęta’ i jako termin z zakresu fonetyki języka polskiego: *barwa samogłoski* ‘cechy fonetyczne samogłoski odróż-

⁹ D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978, s. 249–253.

niające ją od wszystkich pozostałych występujących w danym języku' (SJPD I, 358–359; USJP I, 201) itp. Nazwą *farba* w pierwszym, głównym, znaczeniu wyraża specjalistyczne określenie 'mieszaniny barwników i pigmentów ze spoiwami, tworzących barwną substancję używaną do malowania' o różnym zastosowaniu ze względu na przeznaczenie, techniki malarskie i skład chemiczny substancji (SJPD II, 815; USJP I, 881). Jedynie rzeczownik *maść* utrzymał swoje pierwotne znaczenia jako nazwa medykamentu medycznego i kosmetycznego oraz w terminologii zootechnicznej jako 'barwa sierści u zwierząt, zwłaszcza koni i krów' (SJPD IV, 501; USJP II, 785). Zachowało się również wąskie łowieckie znaczenie 'krew rannego zwierzęcia, posoka, jucha' przy wyrazach *barwa*, *farba* (USJP).

Występujący od XVIII wieku w polszczyźnie pisanej polisem *kolor* do czasów najnowszych zachował się w trzech znaczeniach, z tego w znaczeniu 1. jako synonim ścisły wyrazu *barwa* oraz w dwóch specjalistycznych znaczeniach, jako termin farbiarski, czyli 'substancja barwiąca; barwnik, farba', i termin w grze w karty, tj. 'każdy z czterech zespołów kart w talii, opatrzony jednakowym znakiem i barwą' (USJP II, 368). Ponadto w odmianie mówionej języka funkcjonuje jeszcze zwrot *mieć kolory* 'mieć rumieńce na policzkach' (SJPD III, 826).

Zanikło sporo wąskich zakresem znaczeń wyrazów odniesionych do dawniejszych realiów świata, które zginęły w nowszej polszczyźnie, przechodząc do ubytków semantycznych lub na obrzeże języka jako słownictwo bierne, ograniczone chronologicznie czy geograficznie. Mowa tu o następujących wyrazach i ich znaczeniach szczegółowych: *barwa* jako nazwa drogiej i kosztownej tkaniny; nazwa liberii; nazwa środka do upiększania twarzy (również *farba* w tym znaczeniu) czy wytartej z kosmków tkaniny (USJP); *maść* jako cera lub koloryt skóry twarzy ludzkiej, kolor w kartach oraz kadzidło przeznaczone do obrzędów religijnych przy sakramentach i konsekracjach (SJPD, USJP); *kolor* w znaczeniu 'wstążka, szarfa itp., którą otrzymywał od damy serca rycerz wychodzący na wojnę lub na turniej' (SJPD *daw.* III, 827; brak w USJP).

We współczesnej polszczyźnie pisanej do tekstów lirycznych w funkcji stylistycznej ograniczył występowanie poetyzm *krasa* 'piękno, uroda', w pozostałych dwu znaczeniach, wyraz znany w języku polskim od XIV wieku, przeszedł do ubytków semantycznych.

Do najnowszych czasów zachowały się w formie ustabilizowanych we współczesnej polszczyźnie potocznej wypowiedzeń niektóre dawniejsze znaczenia przenośne wyrazów, które nazywają zachowania i postawy ludzi, np.: *na-*

dać szczególną barwę naszemu życiu ‘wytworzyć zespół cech nadających życiu charakterystyczne piętno’; *barwa wspomnień* ‘odpowiedni odcień’ (USJP I, 201); *politycy różnej maści* ‘różnego pochodzenia i poglądów’ (USJP II, 785); frazeologizm *puścić farbę* ‘zdradzić się z tym, co się ukrywało; wygadać się’ (USJP I, 881).

Zilustrowane tu niektóre mechanizmy funkcjonowania i przekształceń semantycznych wyrazów *barwa*, *farba*, *kolor*, *maść*, *krasa* dowodzą złożoności procesów, jakie zachodziły w rzeczywistości pozajęzykowej. Są również przykładem wpływów i przeobrażeń społecznych, kulturowych i naukowych na rozwój zasobu leksykalnego i semantycznego polszczyzny pisanej na przestrzeni wieków.

NOUN BARWA (COLOUR) AND ITS SYNONYMS IN THE HISTORY OF POLISH LANGUAGE

Summary

Keywords: life of words, tropes, caesuras

On the basis of five synonymous nouns of different roots that generally name phenomena like *barwa*, *farba*, *krasa*, *kolor*, *maść* (colour, dye), historic modifications of shift in meanings in these words were traced. The analysis touched upon simple, underivatized forms, in which semantic changes were made under the influence of non-linguistic reality. These changes happened at different times and with different intensity.

Therefore, illustrated there mechanisms of functioning and semantic changes of nouns *barwa*, *farba*, *kolor*, *maść*, *krasa* give testimony of complexity of processes that had place in non-linguistic reality. They can also serve as an example of the influence that social, cultural and scientific transformations had on the development of lexical and semantic stock of written Polish over the ages.